

3) Dlaczego nie bacząc na pociągnięcie Grüna do odpowiedzialności według art. 1091 (jeżeli rzeczywicie został pociągnięty), wymieniony Grün pełni nadal swoje obowiązki?

Był wielce popularną i sympatyczną postacią, przez parę pokoleń znaną w sferach kupieckich i wogóle w szerokich kołach Warszawy. To też, gdy w r. 1893 „Gazeta Handlowa“

Redaktorem „Dzień Dobry“ był w ostatnim czasie Stefan Dunin, którego fotografię załączamy.

Jednocześnie zapieczętowano drukarnię F. Burzyńskiego przy ul. Senatorskiej, gdzie od czasu był „Dzień Dobry“ drukowany.

## Egzotyczny gość.

Przed kilku dniami zawitał do Marsylii egzotyczny gość. Był nim król Kambodży Sisowát, który przybył do Francji, aby nareszcie przekonać się o kulturze i potęgze narodu, który powoli a systematycznie wydierał mu władzę z rąk, aż ją wreszcie zupełnie prawie dla siebie zagarnął, nie pozostawiając mu nic więcej oprócz tytułu króla, korony i skromnych apanażów.



Zamknięto „Dzień Dobry“: Stefan Dunin, redaktor dziennika „Dzień Dobry“, który wychodził w Warszawie w miejsce „Kuryera Porannego“, a przed kilku dniami został zawieszony na czas trwania stanu wojennego.

Król Sisowát był dawniej, przed najściem Francuzów, absolutnym władcą kraju, dwa razy większego, niż Galicja; jednym słowem był to jeden z najpotężniejszych władców azjatyckich. Królestwo Kambodża leży w Indyach Zagangosowych między Kochinchiną, Siamem a morzem Chińskim. Kraj to jeden z najpiękniejszych i najbogatszych na ziemi. Klimat jest bardzo przyjemny, temperatura zwyczajna wynosi 26 Celsjusza. Z metali znajduje się tam złoto, ołów srebrnośny, miedź i żelazo. Gleba nadzwyczaj urodzajna, nadaje się doskonale do rolnictwa, zwłaszcza do u-



Ofiary pogromu białostockiego. Zdjęcie dokonane na miejscu, przed pogrzebem, przez specjalnego korespondenta „Nowości Illustrowanych“.

## Rudolf Okręt.

W tych dniach w Warszawie zmarł nagle, prawie bez cierpień, Rudolf Okręt, którego długoletnia działalność publiczna zaznaczyła się użyteczną dla ogółu inicjatywą i nieustanną pracą.

Rudolf Okręt urodził się w Warszawie w roku 1829. Własną pracą i wyjątkową inteligencją zdobył, po trudnych początkach, zaszczytne stanowisko w społeczeństwie. Za młodo poświęcił się był zawodowi kupieckiemu. Wykształcony umysł jego i żywe w sercu pragnienie postępu natchnęły go myślą rozleglejszych planów i pobudziły do zwrócenia uwagi na działalność publicystyczną, dotychczas zaniedbaną. Pierwszy u nas wpadł na myśl szybkiego informowania zagranicy o naszym życiu społecznym i politycznym, zwłaszcza, że wypadki ówczesne, w początku 7-go lat dziesiątki zesz. wieku, pobudzały do tego ludzi, przejętych ideą pomyślniej przyszłości kraju. W tym celu wszedł w stosunki z berlińskim biurem Wolfa i stale przysyłał mu depesze o powstaniu narodowym, które wtedy się przygotowywało i wybuchnęło wkrótce. Tę swoją obywatelską działalność przypłacił zamknięciem w X pawilonie cytadeli. Korespondencje przesyłane dla biura Wolfa, zachęciły potem R. Okręta do otworzenia własnej agentury telegraficznej, którą założył też w Warszawie, początkowo tylko dla kursów giełd zagranicznych, a później, za zachętą zmarłego Leopolda Kronenberga, rozszerzył do informacji politycznych. W tym zakresie Agencja Rudolfa Okręta istnieje dotychczas.

W roku 1864 powziął i wprowadził w życie śmiałą próbę wydawnictwa pierwszej na naszym gruncie „Gazety Handlowej“, która pod tym tytułem wychodziła nieprzerwanie w Warszawie przez lat czterdzieści trzy, aż do końca roku ubiegłego. Rudolf Okręt był przez długie lata wydawcą i naczelnym redaktorem „Gazety“, a do samego końca brał żywy udział w kierownictwie, choć później ster przeszedł w ręce obecnego redaktora powstałej z dawnej „Gazety Handlowej“, „Nowej Gazety“. Wiadomo, jakie znaczenie miała w stosunkach ekonomicznych zapoczątkowana przez niego „Gazeta Handlowa“, dość przytoczyć, że stała się niejako urzędowym dokumentem przy zawieraniu obrotów handlowych i zawsze wiernie służyła sprawie rozwoju gospodarczych interesów kraju. Wydawał nadto pod swoim osobistym kierunkiem różne dzieła, związane z handlem i przemysłem, a między innymi „Kalendarz Handlowy“, oraz „Encyklopedyę Handlową“ (w dwóch edycjach).

Jako człowiek, do ostatnich chwil swego sędziwego wieku zmarły Rudolf Okręt odznaczał się jasnym umysłem i wysokimi przymiotami charakteru.

święciła 30 lecie swego istnienia, najwybitniejsi przedstawiciele naszego społeczeństwa w uroczystości, wydanej z powodu tego jubileuszu, wzięli udział. Żył i pracował cicho a stale i legł prawie na posterunku. Pamięć jego przechowała się, jako pogodne i jasne wspomnienie w sercach tych wszystkich, którzy mieli sposobność stykać się z nim w życiu, a w szczególności tych z nas, którym był niegdyś przewodnikiem, a do końca pożytecznym towarzyszem pracy. Pozostanie o nim pamięć, jako o dobrze zasłużonym obywatelu, o zacnym i użytecznym mężu.

## Zamknięto „Dzień Dobry“.

Przed kilku dniami komitet do spraw prasowych w Warszawie, zawiadomił redakcję dziennika „Dzień Dobry“, (wychodzącego w miejsce zamkniętego „Kuryera Porannego“ Feliksa Fryzego), że wydawnictwo pisma zostaje zawieszane na cały czas trwania stanu wojennego.



Ofiary pogromu białostockiego. Zdjęcie, dokonane na miejscu, przed pogrzebem, przez specjalnego korespondenta „Nowości Illustrowanych“.